

Zajęcia z naukowcami z Harvardu, Stanford czy Cambridge? Będzie to możliwe

Wybitni naukowcy, wywodzący się z pierwszej 20. uczelni notowanych w światowych rankingach, którzy poprowadzą otwarte wykłady i zajęcia dla studentów uczelni wyższych. To założenia regulaminu Metropolitalnego Funduszu Wspierania Nauki, którego celem jest podnoszenie atrakcyjności oferty naukowej i dydaktycznej uczelni, działających na terenie Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Regulamin funduszu został przyjęty podczas wtorkowej (17 września) sesji Zgromadzenia, która odbyła się w Tychach.

Pierwsza edycja

naboru wniosków w ramach Metropolitalnego Funduszu Wspierania Nauki zostanie

ogłoszona jeszcze w tym roku, a w puli będzie 900 tys. zł. W latach 2019-2022

Metropolia chce przeznaczyć na ten cel łącznie 8 mln zł.

W konkursie

ofert będą mogły wziąć udział uczelnie publiczne i niepubliczne, które działają

na terenie Metropolii. Maksymalna wartość dofinansowania może wynieść nawet 99

proc.

– Metropolitalny Fundusz Wspierania Nauki to realizacja zadań, zapisanych w programie działań strategicznych. Chcemy w ten sposób

podnosić atrakcyjność oferty edukacyjnej i naukowej naszych uczelni, aby

zachęcać młodych ludzi do studiowania u nas i związania swojej przyszłości z miastami i gminami Metropolii – mówi Kazimierz

Karolczak,
przewodniczący zarządu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

– Najczęściej jest tak, że gdy młody człowiek wybiera uczelnię poza regionem, to bardzo często wiąże swoją dalszą przyszłość z nowo wybranym miejscem – zakłada tam rodzinę, podejmuje prace zawodową.

Powoduje to drenaż intelektualny naszych miast i gmin, a przez to maleje nasz potencjał.

Wydaje się zatem, że wsparcie naszych uczelni, by ich oferta była jak najbardziej atrakcyjna dla młodych ludzi, dawała im możliwości rozwoju i zdobywania cennego doświadczenia, jest właściwym kierunkiem – dodaje.

Metropolia,
powołując funduszu wspierania nauki, chce w ten sposób umożliwić studentom wzięcie udziału w zajęciach, prowadzonych przez wybitnej klasy naukowców,
wywodzących się z takich uczelni jak np. Harvard, Stanford, czy Cambridge,
czyli najwyżej notowanych uniwersytetów w światowych rankingach.

Składając wniosek o przyznanie dotacji, uczelnie będą musiały przedstawić CV światowej klasy naukowca, jego wstępną zgodę do wzięcia udziału w planowanym projekcie, jego dorobek naukowych oraz zaprezentować opis i zakres planowanej współpracy: liczbę wykładów otwartych, indywidualnych konsultacji oraz czas trwania specjalistycznego seminarium. Dotacje będzie można otrzymać na jednostkowe wydarzenia, ale premiiowane będą pobyty dłuższe, które potrwiają dłużej niż jeden miesiąc.

Czytaj więcej: Metropolia chce powołać Fundusz Noblowski